KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Lipca. — Rok 1845. Wtorek. № 177. Jutro, ŚŚ. Cyryl i Zenon.

Czterdziesto-dziewiątą rocznicę narodzin N. CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, naszego miłościwego MONARCHY, wczoraj solennie obchodzono w Warszawie. O godz: 9tej rano w Kościele Archikatedr: Ś. JANA znajdowali się Urzędnicy i Obywatele na Nabożeństwie celebrowanem przez JW. X. *Fiiałkowskiego* Biskupa Administratora Archidyecezji Warsz:, zakończonem TE DEUM i Modłami o wszelką pomyślność N. PANA. O 10tej, JO. Xiążę NAMIESTNIK (przybyły na tę uroczystość z *Skierniewic*) przyjmował na pokoiach Zamkowych powinszowania od licznie zebranych znakomitych Osób Duchownych, Jenerałów, Senatorów, Wyższych Urzędników, Dygnitarzów, Konsulów zagran: i Obywateli. Nastąpiło Nabożeństwo w Cerkwi cytadelli; celebrował JW. X. *Czerniawski* Naczelny Kapelan czynnej armji; a gdy śpiewano Hymn dziękczynny, działa tejże cytadelli wydały 101-krotną salwę. W Kościołach wszelkich wyznań odbywały się Nabożeństwa z powodu tejże uroczystości; a w Synagodze przy ulicy Danielewiczowskiej po Nabożeństwie, Uczniowie Szkoły Rabinów odśpiewali hymn «BOŻE CESARZA chroń." W cytadelli była parada Wojskowa. O godz: 4tej w salonach pałacu Łazienkowskiego był świetny obiad dla 100 znakomitych Osób, w czasie którego orkiestry wojskowe wykonywały wyborowe dzieła, a gdy JO. Xżę NAMIESTNIK wezwał do spełnienia za zdrowie N. PAŃSTWA, armaty rozstawione nad kaskadą zabrzmiały 101-krotnie. Nastąpiło widowisko bezpłatne w Amfiteatrze Łazienkowskim, na którem znajdował się JO. Xżę FELDMARSZAŁEK w gronie dostojnych Osób. To widowisko zakończyła stosowna Kantata wykonana przez Artystów Opery i Chóry; a gdy ukazała się w ślicznej dekoracji Cyfra miłościwego PANA, wszyscy obecni powstawszy, wielokrotnie wydawali radosne odgłosy. Po widowisku, znakomite Osoby płci obiej bawiły u JOO. Xtwa Jchmość WARSZAWSKICH w sali *Salomońskiej* pałacu Łazienkowskiego, którego taras i przyległe kanały były illuminowane. Właściciele posesji w całem mieście oświetlili swe domy. Pogoda przez cały dzień trwała, a wieczór był ieden z najprzyiemniejszych.

N. PAN, na skutek przedstawienia JO. Xcia NAMIESTNIKA, główno-komende: czynną armją, Najmiłościwiej udzielić raczył nagrody za gorliwość w służbie: Naczelnikowi 3go okr: korpusu żandar:, Jen:-Lejtn: Hr: *Nesselrode*; b. Dowódzcy 2ej bryg: 2ej lek: kawalerji dyw:, obecnie zostaiącemu przy oddzielnym kaukazkim korpusie, Jen:-Maj: *Szelling*, i N... 5tej pieszej dyw:, Jen:-Lejt: *Baturin*, order Ś. WŁODZIMIERZA 2 kl:; Dowódzcy 2ej bryg: 5ej piesz: dyw:, Jen:-Mai: *Meier*; Dowódzcy 2ej bryg: 6ej piesz: dyw:, Jen:-Mai: *Burman*; Dowódzcy Charkowskiego pułku ułan:, Pułkownikowi *von Kronek*; Dowódzcy Zakaukazkiego konno-muzułmańsk: pułku, Pułkown: Xciu *Bebutow*; zostaiącemu przy Naczeln: artyl: armji, 7ej artyl: bryg:, Pułkownikowi *Brimmer*; i Członkowi polowego Audytor: armji, Pułkownikowi *Lewickiemu-Leontjewowi*, order Śgo WŁODZIMIERZA 3 kl:; Starszemu Adjutantowi głównego armji dyżurstwa, Pułkownikowi *Zabołockiemu*, i Dowódzcy pułku huzarów J. C. W. W. X. OŁGI, Pułkownikowi *Hohauzenowi*, order Ś. ANNY 2 kl: z Cesarską koroną; Naczelnikowi Igo wydz: zarządu Jen:-kwaterm: armji, Podpułkownikowi *Panowi*; zostaiącym przy głównej kwaterze armji do szczególnych poruczeń: Pułkownikowi *Telerewnikowi*, i Podpułkownikowi *Bołdyrowi*; Dowódzcy Muromskiego pułku, Pułkownikowi *Bykowskiemu*; p. o. Starszego Adjutanta w zarządzie naczeln: artyl: armji, Podpułkownikowi *Knyszowi*, i zostaiącemu do szczeg: poruczeń przy Jen: inten: armji, Radcy Dworu *Ordyńcowi*, order S. STANISŁAWA 2 kl: z koroną. (G. Pol:).

Komisja Rzą: Spraw Wew: po porozumieniu się z Komisją R. P. i Skarbu, podaie do powszechnej wiadomości, iż w skutek otrzymania urzędowych doniesień o zupełnem uśmierzeniu zarazy między bydłem zjawionej w końcu roku zesz: w Cesarstwie Rossyjskiem w Gubernji Grodzieńskiej; Komory Królestwa Polsk: położone na granicy tejże Gubernji, przez które z tego powodu przeprowadzenie bydła i przewóz produktów zwierzęcych czasowo wzbronionemi były, obecnie dla handlu bydlęcego otwarte zostaią. Co się tycze Komor położonych na granicy Gubernji Wołyńs:, ponieważ w tej Gubernji zaraza zupełnie przytłumioną ieszcze nie została, przeto wyiąwszy Komorę *Włodawa* leżącą na granicy Gubernji Grodzieńskiej i Wołyńskiej, obecnie dla handlu bydlęcego otwartą, wszystkie inne Komory do czasu uśmierzenia zarazy między bydłem w Gub: Wołyńskiej, również iak dotąd, dla tegoż handlu, zamknięte będą.

Stroskani Rodzice po stracie swej Córki Karoliny *Hirschmann*, w 17 roku życia zgasłej, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na exportację dziś o godz: 6tej po południu z domu przy ulicy Solec Nr 2920, na smętarz Ewanielicki.

Bank Polski, ogłosił drukiem: *Tabelle* wykazuiąca

do 4go Lipca 1845 roku włącznie odbytego, na każdy z 7,000 Numerów Obligacji cząstkowych z pożyczki 150,000,000 złp. składaiących Serje w d. 1 Czerwca losem wyciągnione. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera.

Z zakupionej reszty wielkiego nakładu *Themis polska*, pisma nauce i praktyce prawa poświęconemu, już tylko kilkanaście exemplarzy wraz z spisem rzeczy w nim zawartych, kompletnych, oraz poiedynczych tomów t. i. od 3go do 8go, do dokompletowania tegoż dzieła, w Sklepie ubogich nabyć można.

Wystawa. Wymieniliśmy przed nieiakim czasem w piśmie naszem ilość Fabryk cukru z buraków, które znajduią się w Królestwie. Na Wystawie złożone są probki cukru, produkowanego przez P. St: *Szlubowskiego* z Radzynia, Gub: Podlaskiej. Rafinerja cukru PP. Herm: *Epstein* et *Comp:* założona na wielką skalę w Hermanowie, nadesłała także dwie głowy cukru rafinowanego, zalecaiące się śnieżną białością. Jakiego zaś smaku iest ten cukier, nie możem powiedzieć, bo głowy szklannemi kloszami nakryte, zasmakować się nie daią. — Z wyrobów rękawiczniczych iest piękny dobór w szafce, gustem gotyckim zbudowanej, z Fabryki P. J. *Perlmuter.* Są tam i kunsztyki, to iest rękawiczki w iabłuszku, w ogóreczku, i tam dalej umieszczać się daiące, iako dowód delikatności skórki, starannego onej szycia i pracowitej zmyślności Fabrykanta. — Do wielce pożytecznych wyrobów należą taśmy, tasiemki, plecionki, białe i kolorowe, oraz galonki PP. G. *Buhle* et *Comp:.* Fabrykacja taka znacznie rozgałęziona, dużo nam pieniędzy oszczędzić może dotąd za granicę wywożonych, na te potrzeby codzienne i nieodzowne. — Pan C. *Remus* ze Zgierza, miasta odznaczaiącego się takoż Fabrykami swemi, przysłał na Wystawę pudełko obejmuiące różne farby drzewne sproszkowane, a mianowicie: *Sandał*, *Kaliatur*, *Kamwood*, *Gelbholz* i *Blauhol.* Wyrzeczenie o tych wyrobach zostawiamy znawcom, którzy ie zapewne zaletnie ocenią. — Ołówki P. Fr: *Snochowskiego* znane są iuż u nas od lat kilku i ciągle poszukiwane. P. *Snochowski* dowiódł, że fabrykacja ołówków daie się nietylko aklimatyzować w kraiu, ale potrafi produkować wyroby takie, które z zagranicznemi w *linji* stać mogą. Pudełko dane przez Pana *Snochowskiego* na Wystawę, obejmuie kilkanaście gatunków ołówków, tak czarnych iako i kolorowych. — P. A. *Bauman* zasłużony Obywatel tutejszy, właściciel od lat dawnych Fabryki uprzywileiowanej kart, złożył na wystawę karty fabrykowane w r. 1845, których wyrob wyborny, wszelkie zalety zagranicznym przyznawane w sobie połączył. Ktoby się spodział, ... ku temu, dla rozrywki nieszczęśliwego Monarchy, *Karola VI*, Króla Francuzkiego, stały się z czasem tak ważnym bodźcem namiętności ludzkich. Na kartach francuzkich do dziś dnia przechowały się wizerunki *Dunoa* i *Lahira*, tych szlachetnych rycerzy swego wieku, których imiona, rzecz szczególna, *Faraon* uczynił powszechniejszemi ieszcze aniżeli historja, powierzaiąc ich wizerunki *najwątlejszemu* a przecież nie podobnemu do zaginienia pomnikowi. — O założeniu Fabryki obić i ceraty *Br: Moes* już donieśliśmy; tu są wyroby tej Fabryki, starannie wypracowane i po cenach przystępnych sprzedawane. — Szuwax, pomady, *antiantraction* (massa do smarowania poiazdów i maszyn), fixatoar, woda kolońska i inne wyroby tego rodzaiu, pochodzą z Fabryki P. S. *Hudszon*, i zasługuią na wzmiankę. — Uważaliśmy, że Damy długo zastanawiaią się także nad dwoma rodzaiami wyrobów umieszczonemi w tej sali. Pierwszym iest poduszka haftowana na kanwie, dzieło P. Konst: *Wrońskiej*, szacowane zł. 150, w którym haft włóczką iest na kilka linji wypukły i zgrabnie strzyżony; drugim szafka oszklona, obejmuiąca dywanik z sukna czarnego pracowicie w kwiaty haftowany, ceny złotych 666 gr. 20, przy którym mieszczą się kwiaty sztuczne i pierwsze może w kraiu tutejszym proby fabrykacji koronek; koronki te są i wązkie, i w szerokości na wolanty zwykle używanej. — Warte prawdziwie są wspomnienia dwa postawy sukna czarnego i farb mięszanych, złożone na Wystawę przez P. A. *Felscha* z *Tomaszowa* (Mazowieckiego). Sukna te, maią równość, miękość, mięsistość, sukien pochodzących z najcelniejszych Fabryk *Niederlandzkich.*

Skład nut muzycz: Fr: *Spiess* i Sp: przy ulicy Senators: Nro 460, odebrał nowości: *Wolffa Edwarda*, Elegja na fortep:, zł. 3. *Prudenta*, Barkarola na fortep:, zł. 3. *Artota*, Rondo na skrzypce z towarzyszeniem fortep:, dz: 15, zł. 8. *Hellera*, Eglogue na fortep:, zł. 2½. *Kalkbrennera*, La Solitude na fortep:, zł. 2½. Tegoż Fantazja na fortep: z motywów opery Riszard w Palestynie, przez *Adama*, dz: 172, zł. 5.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od D. zł. 2 dla nieszczęśliwych pogorzelców *Łucka.*

Właścicielka *Kawiarni* istnieiącej w domu między *Pocztą* a hotelem *Saskim*, po wyrestaurowaniu takowej iak w najświeższym guście, poczytuie za miły obowiązek polecić to skromne i oddawna ulubione miejsce, gdzie mogą znajdować się i Damy, dla których należyta usługa iest urządzona, i zasilać się tak kawą iako też i innemi przeiemnemi napoiami. Tudzież można mieć poziomki ze śmietanką lub naturalne li tylko z cukrem, porcja po groszy 20.

Anglja. — Królowa zaraz po odroczeniu Parlamentu

uda się w towarzystwie Xcia *Alberta* i Lorda *Aberdeen* (Eberdyn) przez *Bruxellę* wprost do *Koburga.* — Królowa 27go z. m. udała się z Królestwem *Belgic:* do sali Westminsterskiej dla oglądania tamże wystawionych Kartonów. — Parostatek *Kambra* pod dowództwem Kapitana *Judkins*, 27go z. m. zawinął z *Bostonu* do *Liwerpolu*, i drogę tę przebył w przeciągu 10 dni i 18 godzin.

Francja. — Król 27go z. m. przybył do *Paryża*, gdzie udzielił posłuchanie kilku Ministrom. Xżniczka *Adelajda* i Xztwo *Joinville* (Żuęwil), wyiechali do zamku *Randau;* w rocznicę śmierci Xcia *Orleańskiego*, będą z powrotem w *Paryżu.* Teraz skończoną iest Kaplica Śgo Ferdynanda w miejscu, gdzie tenże Xżę postradał życie. Posąg marmurowy tego Xcia spoczywa w niej na grobie, głowa oparta o ręce Anioła, a ten Anioł wypracowany iest podług rzeźby zgasłej Królewny *Marji.* Co Środa Xżna *Orleańska* udaie się do tej Kaplicy na modlitwę. Świątynia wzniesioną iest na miejscu, gdzie znajdował się sklep korzenny, w którym Xżę wyzionął ducha, a w części na gruncie iednego z najbogatszych Margrabiów Francji, którego gdy zapytano: czy chce tę część gruntu sprzedać, odmówił, prosząc, aby ią przyięto w darze. Później Królowa przesłała mu w podarunku zegar ścienny misternej roboty, oszacowany 12,000 fr., to iest za summę przechodzącą wartość gruntu. W salonie przytykaiącym do Kaplicy znajduią się dwa zegary ścienne, wskazuiące ciągle iedną godzinę, to iest: godzinę nieszczęśliwego wypadku i godzinę śmierci. — P. *Mercier* (Mersje), Sekretarz francuzkiego poselstwa w *Madrycie*, przybył z depeszami do *Paryża;* w tejże stolicy spodziewaną iest Królowa *Krystyna*, która ma być w nieporozumieniu z Jenerałem *Narwaez* i swoią Córką Królową *Izabellą*, w kwestji o zaślubiny tejże Królowej. — Kontr-Admirał *Montagnes Delaroque* (Mątań Delarok) mianowany stanowczo Dowódzcą stacji francuzkiej przy zachodnich brzegach *Afryki*, został wezwany do *Paryża.* — Sąd policji popr: skazał kilku Legitymistów na kary pieniężne, za udział w niepozwolonem przez Rząd towarzystwie. — Minister spraw wew: kazał oddalić z Królestwa robotników cudzoziemskich, zatrudnionych dotychczas przy kanale marsylskim i kolei żelaznej. — PP. *Blanqui* i *Sallandruze* wrócili z *Hiszpanji*, dokąd Rząd ich wysłał dla oglądania wystawy madryckiej. — Margrabia *St. Simon*, Wnuk sławnego Autora pamiętników, mianowany Xięciem.

Holandja. — Żeglarz napowietrzny *Kirsz* 26go z. m. odbył żeglugę 76tą balonem z *Rotterdamu* do *Woudrichem;* 9 mil drogi przeleciał w godzinę i w wysokości 9 do 10,000 stop wytrzymał 6 stopni zimna.

Niemcy. — W Królewcu Izraelita młody a iuż wsławiony Lekarz *Falkson*, zakochał się w znakomit j Pannie, Chrześcjance, a maiąc nadzieję wzaiemności, podał prośbę do Rządu aby mu pozwolono zawrzeć z tą Damą związek małżeński; lecz Rząd odmówił, gdyż Izraelicie z Chrześcjanką, małżeństwo nie może być dozwolonem. Słychać, iż Doktor *Falkson* ma przyiąć Chrzest Śty. — Udaiący się z Petersburga do wód zagranicznych Xżę *Drucki-Lubecki*, i Rze: Radca Stanu *Hube*, przypłynęli do Lubeki.

Szwecja. — D. 21go z. m. nastąpiła explozja prochu w zamku *Kastelsholm;* całe zabudowanie spłonęło; tylko ieden artylerzysta został raniony.

Rozmaitości. — Niedawno młodzieniec lat 18 maiący, przybywszy do wiatraku we wsi *Szymonach* w Powiecie Stanisła: dla zmielenia zboża, przez nieostrożność wpadł pod koło młyńskie, które zgruchotawszy mu głowę, życia go pozbawiło. — We *Lwowie* w zeszłym tygodniu, JPanna *Zamecka* (dawniej Artystka Teatrów Warsz:) wróciwszy z *Włoch*, dawała koncert, na którym znajdowało się mnóstwo Lubowników muzyki, i wszyscy uwielbiali nader znacznie powiększony talent tej Śpiewaczki. Dali się oraz słyszeć Wirtuoz *Serwaczyński* na skrzypcach i *Sejmur Sziff* na fortepjanie. — Otrzymaliśmy z *Wilna* dłuższy niż łokciowy afisz, przedstawionej tamże dramy *Sabaudka*, w której każdy akt miał oddzielny tytuł, iako to: *Pożegnanie*, *Samotnik*, *Szampan usypiaiący*, *Obłąkana*, *Powrót w góry.* — Pewny Jegomość był zaproszonym na uroczyste iakieś śniadanie, na którem pomimo wytworność iadła, masło było stare a wino młode. Za powrotem do domu zapytany od żony o szczegóły śniadania, odpowiedział: Niby niebrakowało do uczty naszej, gdyby było masło winem, a wino masłem. — W *Busku* i *Solcu* szukaiący polepszenia zdrowia, tego lata będą mogli używać zabaw nadzwykle; bo do tych miejsc przybyły razem aż 4 towarzystwa sceniczne, to iest PP. *Chełchowskiego*, *Pietrzykowskiego*, *Stobińskiego* i *Okońskiego;* kto otrzyma pierwszeństwo, ieszcze niewiadomo. — Hrabia *de Wiwon* i Hrabia *d'Aumont* blizcy krewni niezmiernie byli otyli. Razu iednego Król *Ludwik XIV.* rzekł do Hrabiego *de Wiwon*, w obec Hrabiego *d'Aumont*: »iż on znacznie tył, a to dla tego, że się nigdy nie przechadza." Na co Hrabia odpowiedział: »Ah Najiaśniejszy Panie, ktoś złośliwie mnie oskarżył że się nie przechadzam; upewniam W. K. Mość, że nie ma tego dnia, ażebym przynajmniej 3 razy nie obszedł w koło mego krewnego Hrabiego *d'Aumont.*" — W teatrze paryzkim Rozmaitości, przedstawiaią teraz nową Krotochwilę pod tytułem: *Podwieczorek*, w której maią role i większe i kilko słowne, aż 50 kobiet starych i młodych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kempner Izyd: Kup: z Poznania; Kostrowicki Alexa: Obyw: z Wilna; Minasowicz Józ: Człon: Senatu z Puław; Majzner Gustaw Oby: z Krakowa; Olizar Hrabia Porucz: Huzar:, Rondenkoff Georg Pułk:, i Urusow Xżę Pułk: z Petersburga. (G.P.)

DONIESIENIA.

Reient Kancelarji Ziemiańs: Gub: Lubelskiej w Lublinie. Zawiadamia niniejszym iż na skutek wyroków w Tryb: Cyw: Gub: Lubelskiej na d. 4/16 i 7/19 Marca 1844 r., i Sądu Apelacyj: na d. 9/21 Lutego 1845 r. zapadłych, na żądanie Pauliny z Wisłockich Hr. Tarnowskiej, Matki i Opiekunki nieletniego Kazimierza Zacharjasza Hr: Tarnowskiego, oraz Jana Teodozjusza Hr: Tarnowskiego pełnoletniego, Synów, Sukcesorów Jana Hr: Tarnowskiego, Współdziedziców dóbr Krasnobrodzkich, część tychże dóbr, a mianowicie: 1) Folwark Rachodoszcze z Gorzelnią na Zalesiu i Wiatrakiem, oraz wsiami zarobnemi Bożawola i Felixówka z Propinacją w tychże wsiach, z Inwentarzami martwemi i żywemi; 2) Folwark Suchowola z Gorzelnią i Propinacją tamże, iako i we wsi Hutkowie i Macieiówce; oddzielnie każdy na lat 6, przez publiczną licytację od d. 12 (24) Czerwca r. b. początek biorącą, a mianowicie: Folwark Rachodoszcze i Folwark Suchowola na d. 6/18 Lipca r. b. od godz: 10tej z rana, w mieście Lublinie w Kancelarji Ziemiańskiej przed podpisanym Reientem, wydzierżawione zostaną. Warunki licytacyjne do przejrzenia w Kancelarji Reienta, iakoteż u Reienta Konwickiego Pełnomocnika Sukcesorów Jana Hr: Tarnowskiego, znajduią się.— Lublin d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1845 roku.

Zawery *Chełmicki.*

Na żądanie pełnomocnika Sądowego i pełnoletnich SSrów niegdy Jana Bogumiła Blech, tudzież z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cyw: tutejszego, w Warszawie pod Nr 726 przy ul: Leszno, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Reientem, d. 28 Czerwca/10 Lipca r. b. o godz: 4ej po południu, rozmaite Ruchomości do spadku po tymże Blechu należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Meble, Srebra, i Fortepjany, za gotowe w monecie płacić się maiące pieniądze.

Masłowski, R. K. Z. G. W.

SKLEP mój SASKO-GALANTERYJNY od dawna exystuiący przy ulicy Senatorskiej w domu WW. Piotrowskich Nr 496, przeniesionym został pod Nr 404 na Krako:-Przedmieście, wprost Sgo Krzyża; o czem mam honor Łaskawą Publicz: zawiadomić, polecaiąc się iej względom. F. *Rybińska.*

Do Składu Herbaty Chińskiej i rożnych Towarow Rossyjskich Braci Grydin na Nowym-swiecie, naprzeciw Kopernika, Nro 1245, nadszedł transport HERBATY CHIŃSKIEJ w różnych gatunkach; ROLET do okien w różnych kolorach i gatunkach; SAMOWARÓW rożnych Tulskich; TAC blaszanych i papierowych; NOŻÓW stołowych i kuchennych; LAKU rożnego; KONFITUR Kiiowskich smażonych i suchych; KAPELUSZÓW kuczers: i stosowanych; Szkatułek do Herbaty różnych, i t. p.

Wczoraj przed południem, zgubiono 4ry KLUCZYKI, przechodząc przez Ogród Dykerta, Krasińskich, ulicą Miodową, Senatorską, około Teatru, Niecałą i Ogród Saski. Ktoby takowe znalazł, niech raczy oddać Panienkom rozdaiącym Wody Mineralne w Ogrodzie Dykerta, za nagrodą, iakiej będzie żądał.



Jest do wypożyczenia SUMMA zł. 8000 na hipotekę Domu w Warszawie, bez wpływu Faktorów. Wiadomość w Drukarni *Kurjera*, gdzie adres udzielonym zostanie.

Onegdaj DZIEWCZYNKA Matylda Ogrodnicka, lat 9 maiąca, ubrana w sukienkę perkalikową, pelerynkę białą, włosów blond, będąca pierwszy raz w Warszawie, przy buduiącym się Zjeździe, niewiadomo gdzie się podziała. Stroskani Rodzice upraszaią, o odprowadzenie iej pod Nr 365, obok Zamku, do Rządcy domu, za nagrodą.



KOCZ zupełnie nowy, świeżego fasonu, ze wszystkiemi doń rekwizytami, fordekiem, walizami i waszą, nabyty przed dwoma miesiącami od iednego z tutejszych Fabrykantów, iest do sprzedania za zniżoną cenę zł. 2400. Wiadomość powziąść można w Cukierni P. Beeli, na rogu ulicy Senatorskiej i Podwala.



Pod Nr 1245 w pałacu po-Branickich na Nowym świecie, w korpusie na 1m piątrze, wszedłszy na schody na lewo, pierwsze drzwi, są z wolnej ręki do sprzedania, MEBLE mahoniowe, iesionowe i olszowe, Zwierciadła i Miedź kuchenna. Każdego dnia widzieć to można od godziny 12 do 6 w wieczór.

TRAKTJERNIA do wynaięcia od S. Michała r. b. pod znakiem Siwego Konia, od dawnych czasów exystuiąca w przechodnim domu, przy rogu ulicy Bednarskiej i Krak:-Przedm: pod Nr 375.



Dnia 9 b. m. od godz: 3 do 7 z południa, z powodu wyiazdu, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w domu Dzieciątka Jezus, przy ulicy Sto-Krzyzkiej, w 1szej sieni nad Apteką na 1m piątrze, różne MEBLE mahoniowe, Lustra duże w złocon: ramach, Firanki, Garderoba, Stołowa bielizna, cały Aparat rybołostwa, Lampy, i różne Sprzęty gospodarskie.

Jest do wynaięcia ieden lub dwa POKOJE osobne, lub do współki, ze stołem i usługą lub bez tego, każdego czasu, obok Kościoła Alexandryjskiego, pod Nrem 1740, w oficynie, w drugich drzwiach na drugiem piątrze.



Dnia 30 z. m. zginęła SUCZKA biała, z uszkami mało ciemniejszego włosu, z gatunku szpiców, młoda, ledwie rok maiąca.— Zaś d. 2 Lipca r.b., skradziono PIESKA małego, nie maiącego więcej iak pół roku, białego, z uszami zawiesistemi, plamką na grzbiecie, z gatunku wyżełków. Kto dwoie tych Psów wyśledzi lub odprowadzi do domu narożnego przy ulicy Nowy-świat i Książęcej pod Nr 1752, na 1sze piątro, w pierwsze drzwi na prawo, gdzie iest dzwonek, lub do Sklepu Kupca P. Rutsch, odbierze nagrody zł. 20; nieprawy zaś posiadacz, do Sądu pociągnięty zostanie.

Dziś rano ciepła stopni 18. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZM:. Jutro, 1szy raz *Sztuka przypodobania się.*

Zawiadamia się, że w Cukierni przy ulicy Senatorskiej naprzeciw domu Rezlera i Kupca W. Błeszyńskiego, istniejącej od lat kilkunastu, ceny LODÓW i CIAST iak następuie, zniżone zostaną: 10 groszowe Pączki czekoladowe z kremem dwa za gr. 15; różne Ciasta 6 groszowe po gr 5; 3 groszowe para gr. 5; Sucharki polewane para groszy 3, po gr. 1; Sucharki groszowe 36, za zł. 1; Lody, Lemonjada, Orszada, Oranżada, po gr. 15 porcja, Czekolada gr. 15, Karmelków funt zł. 2 i 3; Cukierków zł. 3. Ceny Placków, Babek i Tortów codzień wypiekanych, także zniżaią się.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki po Litews:, Kalafjory, Chłodnik, Maionez, Kapłon z rożna, Kaczki młode, Comber a la sarna, Pieczeń barania, cielęca i wołowa, Polędwica, Kotlety z iarzynami, Potrawa z pulard — Obiad: Zupa z młodych iarzyn, Rosół, Potrawa z pulard i baranią, Pieczeń rzymska, i Sznur.